

LITERATURA CHORWACKA

DIVNA MRDEŽA ANTONINA
Sveučilište u Zadru

NOSTALGICZNA PODRÓŻ PETRA ZORANICIA PO „MAPIE WSPOMNIEN”

1

Temat tożsamości zbiorowej i obszaru życia zbiorowości, z wieloma wariantami znaczenia tych pojęć, jest obecny w literaturze chorwackiej już w średniowieczu¹, ale przede wszystkim jako temat poboczny. Jednak już od czasów humanizmu nie można mówić tylko o przygodnym i przypadkowym zaistnieniu tej problematyki w literaturze. Obszar objęty tą tematyką przestaje być nieokreślony, neutralny, staje się coraz bardziej zauważalnym ujęciem ramowym identyfikowania zbiorowości geograficzno-historycznej i uwarunkowań kulturalnych. Po okresie średniowiecza obszar narodowy (obszar życiowy etnosu/narodu)² jest często przedstawiany przez autorów z udziałem silnych emocji: obszar stron rodzimych w węższym lub szerszym tego słowa znaczeniu traci swoje realne cechy wymierne

¹ Interesujący przykład percepcji obszaru życiowego w średniowieczu stanowi epizod o królu Zvonimirze z *Kroniki chorwackiej* zawartej w dziele *Ljetopis popa Dukljanina*: obszar narodowy jest potraktowany jako Eden utracony z powodu zbiorowej winy Chorwatów, która nastąpiła wskutek zabójstwa własnego króla. Królestwo Zvonimira utożsamia się z obszarem pamięci; jako obraz legendarnych (mitycznych) wymiarów państwa dobrobytu, miłościwych rządów oraz wzajemnej miłości, wspomagania się, pomiędzy panującym władcą i narodem. W podtekście narrator podkłada matrycę ideologiczną wątku religijnego dotyczącą tożsamości chrześcijan. Ten wątek w historii Europy zaczęto wyraźnie wartościować wraz z rozpoczęciem wojen krzyżowych, a w kolejnych stuleciach staje się on obowiązkowym segmentem obrazu kultury danego obszaru życiowego. Zgodnie z wymiarami mitu obszar błogosławionego kraju dobrobytu staje się poprzez klątwę Zvonimira obszarem chaosu, a w końcu pustej ziemi.

² Obszar narodowy uważam za szerokie pojęcie semantyczne, a także za kategorię neutralną, zgodnie z wartościowaniem jej przez współczesnych kulturologów, nie obciążając dzisiejszym spektrum znaczeniowym innych okresów historycznych, ponieważ celem badań jest właśnie odkrywanie przejawów kolektywizmu i układu stereotypowych znaczeń. Na przykład, już w samym tłumaczeniu tego pojęcia w sensie geograficznym, pole semantyczne zostaje poszerzone z przynależności regionalnej, etnicznej/narodowej do ponadnarodowej przynależności terytorialnej. Zobacz przypis 1 w: A.D. Mrdeža, *Nacionalni prostor u 'Razgovoru ugodnom naroda slovinskoga' Andrije Kačića Miošića*, „Umjetnost riječi“ LI (2007), Zagreb, nr 1–2 (1–181), siječanj-lipanj, s. 17–40. To samo w zbiorze prac *Fra Andrija Kačić Miošić i kultura njegova doba*, HAZU, red. D. Fališevac, Zagreb 2007, s. 121–142.

poprzez wizje pojawiające się wskutek zagrożenia egzystencji. Poczucie zagrożenia (autora i postaci) jest przede wszystkim wyrażane troską spowodowaną utratą terytorium państwowego oraz utratą tożsamości postrzeganej na równi z obszarem („svim nam je u more ali uze podnit³”) [= „wszystkim nam lepiej się utopić niż uzdę znosić”]. W literaturze takie środki emocyjne stosuje się także w celu odparcia strachu: potencjał obronny zbiorowości nabiera mocy poprzez wzmocnienie świadomości narodowej, gloryfikację *obszaru chrześcijańskiego* w przeciwieństwie do *obszaru muzułmańskiego*. Stąd przekaz o obszarze podlega wartościowaniu i kształtuje się bardzo często jako ujawnianie własnej tożsamości, identyfikowanej z terytorialną oraz zróżnicowanej od innej, która zagraża terytorium/tożsamości.

2

Góry (Planine) Zoranicia⁴ są powieścią⁵ o obszarze przedstawionym w różnych kategoriach mimetycznych i alegorycznych. Chodzi tu o postrzeganie obszaru życia zbiorowości

³ W transkrypcjach *Planin* można spotkać dwojakie zapisy wyrażenia: „umore” i „u more”. Biorąc pod uwagę sens wiersza, opowiadam się za odczytaniem „u more”, w znaczeniu ‘utopić się’. Chodzi tu o metaforę, która nawet przy użyciu wariantów zachowuje niezmiennione znaczenie fundamentalne.

⁴ Ten artykuł został napisany w roku obchodów 500-lecia urodzin Petra Zoranicia (Pietro Zuranich, de Albis, de Albis alias Cepularich, Zadar, 1508 – ?, po roku 1543, przed rokiem 1569), literata, notariusza, syna Ivana Zoranicia i Elizabety Medulić (Medulla). Przy tej okazji należy przypomnieć podstawowe fakty z życia poety, o którym niewiele wiadomo. To, co wiadomo – wiadomo przede wszystkim na podstawie danych zawartych w jego powieści *Góry*, jak również badań S. Antoljaka. Ani historia, ani historia literatury raczej nie interesowały się Zoranicem.

Zoranić pochodził z Ninu, szkołę ukończył prawdopodobnie w Zadarze. Jest autorem pierwszej powieści pastoralnej pt. *Góry (Planine)*, napisanej w 1536 roku, po raz pierwszy wydrukowanej w Wenecji w 1569 roku. Ocalał jedyny egzemplarz tego wydania, przechowywany początkowo w dawnej bibliotece Ivana Kukuljevicia Sakcinskigo, obecnie znajduje się on w Archiwum HAZU. Data śmierci Zoranicia nie jest znana, w dokumentach jego postać nie jest notowana po roku 1543. Można jedynie przypuszczać, że obywatel miasta Bihacia, o tym samym imieniu i nazwisku, zanotowany w 1547 roku, to właśnie autor *Gór*. Według własnego świadectwa Zoranić oprócz *Gór* napisał jeszcze dwa utwory: *Łowy miłosne (Ljubveni lov)* oraz *Rusalkę (Vilenica)*, obecnie nieznanie; w nowszych czasach Josip Vončina uważa go za autora eklogi związanej z okolicą Zadaru, odnalezioną w Londynie. Jest to typowa sielanka z dialogami podobnymi do obrazków rodzajowych w *Górach*. Przemądrzają się w niej Boljeta i Bilas, a sprawę przesądza pasterz Dobrilo. Pierwsze dane o poecie pochodzą z roku 1531, kiedy jest wspomniany jako ninski notariusz. Ostatnia nota z życia Zoranicia pochodzi z 1543 roku. Z dopuszczenia *Gór* do druku, wydanego w Wenecji nie można stwierdzić, czy *Góry*, wydrukowane w 1569 roku, zostały wydane pośmiertnie. Z dedykacji poświęconej nauczycielowi, ninskiemu kanonikowi Matejowi Matijeviciowi, który w czasie drukowania utworu już nie żył, można słusznie uważać, że autor, jeśliby wtedy sam żył, wybrałby innego adresata lub wspomniałby w utworze śmierć Matijevicia. Poeta w utworze zawarł swoje dane biograficzne, co zostało w większości przypadków potwierdzone przez historyków: urodził się w arystokratycznej rodzinie Tetačićów, przybyłej nad morze z Liki w XIV wieku, za życia pradziadka Zorana, po którym część rodziny otrzymała nazwisko. Jako pierwszy w formę łacińską de Albis, według wzorca okresu humanizmu, przekształcił je dziadek Zoranicia, Petrica. Przypuszcza się, że poeta w Zadarze mógł w owych czasach zdobyć swoje wykształcenie humanistyczne lub studiował we Włoszech, choć uprawianie zawodu notariusza nie wymagało doktoratu prawa. Wydawał dokumenty w języku łacińskim i chorwackim, opatrywał je swoją własną pieczęcią (*signum notarii*), ale żadna z nich się nie zachowała.

⁵ Termin powieść, przydzielony *Górom* Petra Zoranicia, nie oznacza faktu, że ta powieść jest traktowana według współczesnej kategorii gatunku, lecz jako pastoralno-mitologiczny utwór renesansowy o strukturze mozaiki, podtekście alegorycznym, nawiązujący do twórczości Dantego, w części narracyjnej pisany prozą, a we

autora: literackiej, kulturowej i geograficznej; powieść stanowi niezwykle dzieło literackie, z bogatą wielowarstwową stratyfikacją przekazu o tożsamości, od jednoznacznego do alegorycznego i jest odpowiednim podłożem do badań problematyki tożsamości narodowej w nowożytnym wczesnym okresie literatury chorwackiej. Przedmiotem niniejszych rozważań są warstwy postrzegania obszaru jednego z europejskich królestw, interesującego pod względem geopolitycznym, zagrożonego ekspansją turecką, opasanego przez Zadar, Nin, Góry Dinarskie, Knin i dorzecze Krki oraz archipelag wysp basenu zadarskiego i szibenickiego.

Konkretny obszar Dalmacji Północnej i Środkowej oraz Liki, na którym rozgrywa się akcja powieści, jest w utworze eksponowany jako dwupłaszczyznowy przekaz autora / pasterza Zorana: pastoralny i realistyczny.

Z jednej strony obszar geograficzny jest przedstawiony w powieści za pośrednictwem odpowiednika literackiego – ustronia pasterskiego. Ten obszar pastoralny zostaje „uprzedmiotowiony” na co najmniej dwóch płaszczyznach: na jednej występuje jako miejsce spotkań i zabaw, wytwór wyobraźni literackiej, któremu autor świadomie nadaje charakter realistyczny – jako literackiej projekcji rzeczywistego świata łąk Velebitu, a jednocześnie pastoralnej metonimii życia osiadłego; na drugim ujawnia się jako pastoralno-mitologiczny obszar pamięci o genezie zbiorowości, który przez opowieści o „założycielach i budowniczych obszaru rzeczywistego” (Ninu, Paklenicy, Velebitu, Dinary, Krki, Zadaru) powoduje iluzję o głębszych warstwach czasowych. Takim samym miejscem i obszarem alegorycznym są Pola Elizejskie, gdzie dusze *bašćinian*, zasłużonych sławnych przodków, doznają rozkoszy, ale co pewien czas pojawiają się tam nieprzyjaciele, którzy zakłócają im spokój.

Z drugiej strony opisany jest również jako obszar rzeczywisty, który łatwo można skojarzyć z obszarem geograficznym, występuje jako współczesny obraz rodzinnego kraju autora, podlega nieustannym przemianom, zmniejsza się wskutek terytorialnych ekspansji tureckich. Ujawnia się także jako obszar historyczny zbiorowości narodowej; jako przekaz historyczny obszaru państwowo-politycznego, który mniej więcej odpowiada podstawowemu terytorium średniowiecznego państwa chorwackiego, a jednocześnie stanowi obszar „pamięci historycznej” Zoranicia o *bašćinie*⁶. Ten sam obszar stanowi część szerszego obszaru politycznego na skrzyżowaniu militarno-politycznych dążeń chrześcijańskiej Europy (szczególnie Wenecji i Dworu Austriackiego, jak też Chorwacko-Węgierskiego), przeciwstawionych ekspansjonizmowi turekiemu.

fragmentach lirycznych, na wzór wierszy miłosnych Petrarki, wierszem, najczęściej podwójnym dwunastozgłoskowcem. Wzorcem dla powieści jest także *Arcadia* Sannazzara, co stanowi prymat w literaturach europejskich; rozwój powieści pasterskiej w Hiszpanii rozpoczyna się w roku 1599, kiedy została wydana *Diane* Jorgea Montemayora, we Francji, gdzie *Arcadię* przetłumaczono w 1544 roku. Zjawisko rozkwitu tekstów sielankowych jest notowane dopiero pod koniec XVI i w XVII wieku, tak jak w Anglii (Spencer, Sidney, Greene, Pope). Więcej zob.: J. Torbarina, *Zoranićeve Planine i ostale Arkadije*, „Zadarska revija”, „Posvećeno Petru Zoraniću u povodu 400-godišnjice izdanja njegova djela *Planine*, prvog romana hrvatske književnosti”, 1969, nr 5, s. 421–434.

⁶ Słowo *bašćina* występuje w utworze w rozmaitych znaczeniach jako pojęcie, które zawiera w sobie przede wszystkim komponent wskazujący na terytorium, stopniowany w szerokim zakresie semantycznym jako posiadłość, okolica, krajobraz, kraj rodzinny oraz ojczyzna. Takie rozumienie tego terminu nie jest charakterystyczne tylko dla Zoranicia, lecz także dla innych przedstawicieli starej literatury, piszących w dialekcie czakawskim, na przykład dla Hektorovicia („bašćinu gledajuć, oh, koli lipa je!”) = [„na bašćinę patrzeć, oh jaka piękna jest!”], co już zostało utrwalone w historii literatury (Dukić, Smiljanić).

Przy organizowaniu sieci istniejących w powieści obszarów w układ obszaru pastoralnego, widoczny jest typowy chwyt literacki starych pisarzy, którzy często potrafią przedstawiać kompleksowe realia społeczne w konwencjonalnych epokach literackich, posługując się warstwami alegorycznymi gatunku pastoralnego, tekstami ilustrującymi płaszczyznę znaczeniową za pomocą historii miłosnej pasterza. *Góry* kształtują obszar *baščiny* za namową i dla potrzeb Vili Hrvaticy (Boginki Chorwatki), natomiast autor realizuje go w opowieści o podróży pasterza Zorana/Zoranicia przez *baščinę* (posiadającą elementy faktów geograficznych i fikcji literackiej), z tym, że cechy realistyczne tej opowieści, jak również warstwa pastoralna, mają na celu uwidocznienie trzeciej – najgłębszej warstwy *Gór*: alegorycznego poszukiwania Sensu pod pozorem poszukiwania lekarstwa na nieszczęśliwą miłość⁷.

Ponieważ pastoralność służy do przedstawiania rzeczywistości społecznej, rozważymy najpierw warstwy pastoralne, po czym, idąc śladem koncepcji autora o obszarze, łatwiej będziemy mogli postrzegać receptory znajdujące się pomiędzy warstwami obszaru.

3

Warstwowy układ obrazu obszaru pastoralno-mitologicznego wynika z rozmaitych zadań, których podejmuje się utwór literacki, pełniąc rolę tłumacza historycznego i współczesnego obszaru baštiny ‘kraju rodzinnego’⁸ Zoranicia. Do ukształtowania pseudohistorycznego obrazu „prahistorii” zostają wprowadzone opowieści mitologiczne o początkach obszaru, podczas gdy obraz pasterskiego ustronia pastoralnego pełni funkcję wyobrażenia tego samego obszaru we współczesnym świecie autora⁹. Obszar obydwu światów przedzielają wspólne punkty geograficzne – toponimy pełniące rolę łączników, które zależnie od potrzeb stanowią bramę wejściowo-wyjściową dla obydwóch światów, pełnią funkcję wprowadzenia do świata literacko-pastoralnego oraz czasu przeszłego – świata mitologicznego, a zatem wprowadzenia w świat samego narratora¹⁰.

⁷ O alegoryzmie i mimetyzmie w *Górach* Zoranicia w odniesieniu do *Boskiej komedii* Dantego por. D. Fa-l-i-š-e-v-a-c, *Alegorijsko i mimetičko u Zoraničevim Planinama*, [w:] *Stari pisci hrvatski i njihove poetike*, Zagreb, 1989, s. 133–152. W swoim artykule autorka dokładnie opisuje badania odnoszące się do alegoryczności *Gór*.

⁸ Jedno interesujące spojrzenie na alegoryzację powieści prezentuje Pavao Pavličić, *Petar Zoranić*, [w:] *Skrivena teorija*, Zagreb 2006.

⁹ Pośrednio, na przykładzie *Gór* Zoranicia, widoczne jest to, jak w literaturze pastoralnej obszar mitologiczny dzieli się na świat bogów antycznych, będących wydzielonym układem oraz świat leśnych stworów (rusałek), który okazuje się bardziej mobilny, zdolny do przeniesienia na obszar dostosowany do szerszych potrzeb: łatwiejszej komunikacji autora z czytelnikami lub widzom w przypadku pastorałek, przekazywania myśli autora lub tworzenia inkarnacji jego dążeń.

¹⁰ Problematyka alegoryczności *Gór* Zoranicia w historii literatury była rozmaicie interpretowana. Odczytywanie alegorezy za pomocą właściwego klucza, którym można by otwierać zamknięty układ alegoryczny (wszystkie warstwy utworu), nie jest możliwe ze względu na „przeszkodę”, którą stanowią eksplicacje samego autora. Mianowicie, typ alegorii w *Górach* nie jest w pełni alegorią, znaczeniem przenośnym, lecz jest nią dzięki intencji autora, który wprowadza czytelnika do światów alegorezy swojego utworu. Autor/narrator nieustannie tłumaczy się czytelnikowi lub uczestnikom dialogów, ze swych postępów. Pogmatwane są również w utworze konwencjonalizm i prawdziwa alegoria: części figur autor nie tłumaczy, zostawiając je do odczytania czytelnikowi (np. grób pięknej Jeli lub imiona pasterzy, znaczenie stwora z siedmioma głowami czy też Młynarza), podczas gdy wielokrotnie objaśnia rolę literatury w poszukiwaniu Sensu. Obszar rzeczywisty i postacie służą

Obszar – miejsce spotkań pasterzy i postaci mitologicznych

Zoranić, odbywając swoją podróż, spotyka istoty mitologiczne (boginki i rusalki) oraz pastoralne (pasterzy i pasterki), postacie czynne, przy pomocy których jest realizowana podróż lub takie istoty, które nie są aktywne w głównym nurcie, lecz poprzez własną historię kreślą czas mitologiczny (pseudohistoryczny) oraz opisują postacie obszaru, w obrębie którego porusza się autor¹¹.

3.1

Swoją pielgrzymkę pasterz / autor realizuje pod dowództwem Vili (Boginki) występującej w rozmaitych rolach, takich jak: Łaska, Muza, Sumienie, Doradczyni, alegoria własnej rodziny oraz Ojczyzna¹². Łatwo dające się odczytać role i referencje, które w utworze Zoranicia reprezentuje mitologiczno-pastoralna postać Vili Hrvaticy, powiązane są otwarcie lub w sposób alegoryczny, całą problematyką lub tylko częściowo, z tematem tożsamości zbiorowej i jej zagrożonego terytorium.

Na przykład, autor przy pomocy boginki deklaruje swoją własną tożsamość narodową już w czasie pierwszego z nią spotkania w Dedykacji utworu, przedstawiając ją jako inkarnację Ojczyzny. Vila (boginka) w sposób wizualny demonstrowa symbole swojej przynależności do zbiorowości: „... po deželjah naših prohajajući susritih iz prikla vilu jednu ka po običaju hrvackom gizdavo dali počteno narešena biše“ [= „... w naszym kraju przejeżdżając, spotkałem jedną boginkę, która była ubrana według zwyczaju chorwackiego, odświętnie, lecz z umiarem“]. Chorwacki zwyczaj oznaczałby tu świąteczny strój ludowy, jeśli znaczenia tego wyrażenia nie dopełniałyby słowa następne „gizdavo dali počteno“, co w sensie bardziej ogólnym oznaczało uwydatnienie skromności stroju Chorwatek w czasach Zoranicia. Bez względu na możliwe tłumaczenia, Vila wyróżnia się swoim strojem jako postać przypadająca określonej zbiorowości. Swoją obecność usprawiedliwia chęcią pozyskania sławy literackiej. Tego już od dawna doczekały się inne kraje w literaturach narodowych, to nadałoby prawdziwy sens talentowi twórcemu poety: „I reče mi tada: Zač tako preskorisno i presprudno misalju turvitaš, budući sva misal tva krozi ljubveni poraz u petje uznita i nukana. Ne pristoji se da svića pod sudom skrivena stoji, da da ljudem sviti. Nisi li većkrat čtil i čtiš svaki dan razlike pisce ki deželje svoje razlikim i narešenim govorenjem ča već mogu hvale?“ (Posveta) [= „I rzekła mi wtedy: Dlaczego niepotrzebnie i na próżno myślami bładzisz, skoro wszystkie twoje myśli przez zawód miłosny są spętane i nękane. Nie wypada świecy ukrywać pod pokrywą, niech ludziom świeci. Czyż nie czyta-

autorowi jako sygnały do powrotu na pierwszą płaszczyznę ciągu zdarzeń, na której pełni on rolę przewodnika poprzez gąszcz znaczeń alegorycznych.

¹¹ Idylliczny dzień powszedni pasterzy powstał na podstawie lektury – autor wzorował się na pasterzach Sannazzara oraz pasterzach *Bukolik* Wergiliusza, co jest spotykane w historii literatury. Jednak problematyka obszaru narodowego *Gór* nie jest definiowana za pomocą zapożyczonego obszaru literackiego, natomiast obszar pastorałki oraz bukoliki stanowi implementację wieloznaczeniowego obrazu mozaikowego obszaru *Gór*.

¹² W historii literatury panuje pogląd, że autor się wzorował na przewodnikach Dantego: Wergiliuszu i Beatrice. Por. o tym np. F a l i š e v a c, op. cit., s. 139.

leś wielu dzieł różnych pisarzy, którzy swoje kraje wysławiają piękną mową jak tylko mogą?“ (*Dedykacja*)

Pisanie poezji miłosnej jest ocenione jako niepotrzebne: „preskorisno i presprudno misalju turvitaš“ [= „niepotrzebnie i na próżno myślami bładzisz“], autor zatem powinien „odkryć świecę“, aby jego talent poetycki nabrał sensu, służąc narodowi, poruszając tematy bytowe. Upomnienie skierowane do Vili Hrvaticy przekazuje jedno z renesansowych poleceń zawartych w dziełach humanistów: „Znam da Hrvat mojih ne jedan ali dva, da mnozi mudri i naučeni jesu sebe i jazik svoj zadovoljno pohvaliti, proslaviti i naresiti umili bi, da vidi mi se da se manom pačeli sobom sramuju i stide. I prem ako ki poje ali piše, u jini tuj jazik piše i poje; da jino ni, znaj, neg nepomnja od kriposti“ (Kap. XX/*Perivoj od Slave*) [= „Wiem, że nie jeden, lecz dwaj moi Chorwaci, że wielu wśród nich mądrych i uczonych, swój język odpowiednią chwałą i sławą wzbogacić umiałoby, ale widzę, że się mnie, a nawet siebie wstydzą. I choć niektórzy piszą i składają wiersze, to w innym języku, wiedz, że przez to mogą stracić swoje zdolności“ (Rozdział XX/*Park Sławnych*)]. Boginka pośrednio zwraca uwagę na zbiorowość, dla której powinno się pisać, podobnie jak to Marulić uzasadniał w *Judycie*: „Tuj historiju čtući ulize mi u pamet, da ju stumačim našim jazikom, neka ju budu razumiti i oni, ki nisu naučni knjige latinske aliti dijačke“ (*Iz Posvete Dujmu Balistriliću*) [= „O tej historii czytając, pomyślałem, żeby ją opisać w naszym języku, niech ją zrozumieją także ci, którzy ani ksiąg łacińskich, ani uczonych nie znają“ (*Z Dedykacji poświęconej Dujmowi Balistriliciowi*)]. Kosmopolityzm literatury pisanej po łacinie czy po włosku, w językach, które wprawdzie dla wielonarodowej zbiorowości państwowej stanowiły język ponadnarodowy, nie wyrażał jednak w sposób zadowalający dążeń zbiorowości, której metonimią jest Vila.

Także w Rozdziale XX (*Park Sławnych*, a w nim boginki: Latinka, Grkinja, Kaldejka i Hrvatica) [= Łacinka, Greczynka, Kaledonka i Chorwatka] zostaje powtórzona problematyka dotycząca namawiania poety przez Vilę, zawarta w *Dedykacji* powieści: w nowej sytuacji, w towarzystwie boginek, reprezentantka europejskiej tożsamości kulturowej wyczerpująco udowadnia konieczność tworzenia literatury w języku narodowym, dzięki której również chorwacki obszar kulturowy mógłby być włączony do europejskiej tradycji literackiej oraz aktualnych nurtów literatury wiodącej, tworzonej w języku łacińskim i włoskim. Lamentując z powodu sytuacji, którą spowodowali „lekkomyślni Chorwaci“ piszący w językach pozanarodowych zamiast we własnym¹³, Zoranić wywyższa znaczenie tożsa-

¹³ Literatura w danym języku jest elementem tożsamości kulturowej narodu „nut Latinki kolike i kako lipe jabuke u krilu jesu i udiļ priбивaju, budi da onim dvim družim sad ne pribiva, dali vidiš da mnoge od pri utrgane jesu; a meni – (ah, nepomnjo i nehaju jazika hrvackoga!), evo ove same za nevolju pribiram i razgledam, i tebi, budi da nezrili i trpki jabuci pri roka utrgani, zahvaljam za sasvima dramatna se ne ozvati. Znam da Hrvat mojih ne jedan ali dva, da mnozi mudri i naučeni jesu ki sebe i jazik svoj zadovoljno pohvaliti, proslaviti i naresiti umili bi, da vidi mi se da se manom pačeli sobom sramuju i stide. I prem ako ki poje ali piše, u jini tuj jazik piše i poje; da jino ni, znaj, neg nepomnja od kriposti. Tako pak malovridnost u narav se stvori, i jedan drugoga gledajući svi praznuju i taščine“ (Kap. XX) = „Jakie duże i piękne jabłka ma Łacinka w zanadrzu i tylko jej przybywa, pewnie pozostałym dwóm teraz nie przybywa, widzisz, że wiele mają od dawna zebranych; a ja – (ach, co za niedbalstwo i brak troski o język chorwacki!) tylko takie z musu zbieram i przebieram, a tobie, choć to jabłka niedojrzałe i cierpkie, dziękuję, że mnie nie uważają za całkiem nieplodną. Wiem, że nie jeden, lecz dwaj moi Chorwaci, że wielu wśród nich mądrych i uczonych, swój język odpowiednią chwałą i sławą wzbogacić umiałoby, ale widzę, że się mnie, a nawet siebie wstydzą. I choć niektórzy piszą i składają wiersze, to w innym języku, wiedz, że przez to niedbalstwo mogą stracić swoje zdolności. Bo niedbalstwo stanie

mości zbiorowej, która opowiada się za językiem ojczystym (tożsamości, która do zbiorowości czytelników dopuszcza także tych, którym są obce „księgi łacińskie czy uczone”), w odróżnieniu od elit narodowych nowożytnej Europy, dla których łacina lub język włoski stanowią legitymację ponadnarodowej tożsamości przedstawicieli humanizmu. Świadomość tożsamości po pierwsze ze względu na język, uważany za ważny element wspólnoty i wyjątkowy skarb dziedzictwa broniony przez aurę świętego Hieronima, wskazuje na to, że autor kładzie nacisk na konieczność transwersalnego działania kohezji całej wspólnoty, a nie ewentualne zacieśnianie więzi pomiędzy wybranymi grupami zbiorowości, czego możnaby się spodziewać po arystokracji Zoranicu. Zwracanie się do wszystkich, a nie tylko do wysoko urodzonych i świetnie wykształconych jest przejrzystym gestem autora, który ujawnia swoje idee demokratyczne, licząc na oddziaływanie emocji przy umacnianiu się jedności zbiorowości, którą „słatkost bašćine uzdrži” [=“słodycz ojczyzny uratuje“]. Podobnie, podkreślanie konieczności włączania do niej szerokich warstw społecznych wskazuje na to, że Zoranić prawidłowo rozgranicza nowożytną tożsamość cywilną narodu od tożsamości etnicznej oraz, że swoim specyficznym, uświadamiającym chwytem włącza zbiorowość etniczną w obręby świata tożsamości cywilnej¹⁴. Tak więc, już we wczesnym okresie nowożytnym znajdujemy załączki podstawowych idei, za pomocą których propaguje się formowanie świadomości zbiorowej: potęgowanie emotywnych powiązań, ale także racjonalnej przynależności do wspólnoty.

3.2

W drugiej podgrupie postaci pastoralnych znajdują się miejscowi pasterze, których autor spotyka na velebickim oraz na ličkim odcinku drogi, między nimi prawdopodobnie sławne postacie współczesne¹⁵. Nie wszyscy pasterze Zoranicia są tacy sami; przedstawieni za pomocą różnych tekstów, poetyk zademonstrowanych w wierszach, dzielą się na dwie podgrupy, obie nawiązujące do ugrupowań poetyckich przedstawiających poezję z okresu Zoranicia: klasycystyczny petrarkizm oraz lirykę miłosną nacechowaną folklorem ludowym o korzeniach bardzo różnorodnych. W ich rozmowach wierszowanych w manierze eklogi widoczne są wpływy *Dwuwerszy moralnych* Katona, utworu *Il Ninfale fiesolano* Boccaccia, poezji Petrarke, lecz również mądrej myśli ludowej, przysłów, podań i obrzędów folklorystycznych. Interesującym faktem jest to, że w wyidealizowanych warunkach ustronia Zoranić zespala pasterzy pochodzących z obu tradycji literackich, nie robiąc między nimi różnic ze względu na warunki życiowe, zwyczaje, poglądy itp. Ujednolicenie światopoglądów dwóch światów pastoralnych autor przenosi także na przedstawicieli warstw społecznych. Sposób życia, święta, w których można rozpoznać obrzędy i zwycza-

się zwyczajem, a jeden na drugiego się oglądając, dni potracą i próżnować będą“ (Rozdział XX/*Park Sławnych*)).

¹⁴ Wyrażenie *tożsamość cywilna* we wczesnym okresie nowożytnym pojmuję w znaczeniu racjonalnego wyboru tożsamości indywidualnej, która jest oparta na dorobku kulturalnym i umacnianiu wspólnoty. *Tożsamość cywilna* jest pojęciem nadrzędnym w stosunku do *tożsamości etnicznej*.

¹⁵ Por. o tym M. Pantić, *Petar Zoranić i naša narodna književnost*, „Zadarska revija“ 1969, „Posvećeno Petru Zoranicu u povodu 400-godišnjice izdanja njegova djela *Planine*, prvog romana hrvatske književnosti“, nr 5, s. 445–462.

je starosłowiańskie, zwyczaj prezentowania wierszy na wzór eklog, poezja w bardzo eleganckim tonie petrarkowskim lub przystosowana do nastroju ludowo-folklorystycznego, nazwy instrumentów oraz wspomnianie dwóch tytułów pieśni ludowo-folklorystycznych¹⁶, to wszystko świadczy o intencji autora: zaprezentowania pasterzy jako równoważących przedstawicieli dwóch tradycji literackich tego samego obszaru pastoralnego. Mówiąc inaczej, obydwie filary tradycji literackiej (artystycznej i folklorystycznej) biorą równorzędny udział w tworzeniu tożsamości kulturowej zbiorowości narodowej.

W demokratycznym wartościowaniu ludowej i artystycznej tradycji literackiej Zoranić nie jest odosobniony. Ważne miejsce, przypisane folklorystycznej poezji ludowej daje się także zauważyć w postawie humanisty Šišgoricia (uznanie dla pieśni podokiennych chłopców z Šibenika można porównać z obecnością pieśni biesiadnych u Zoranicia) lub też Marulicia oraz w światopoglądzie kolekcjonera Nikšy Ranjiny, który w swoim zbiorze poezji stawia na równi tradycję artystyczną i ustną. Istnieje jeszcze wiele innych dowodów na to, że pasterze Zoranicia wręcz programowo wnoszą tradycję literacką do tożsamości kulturowej swojej zbiorowości. Realizując ich postawy, autor deklaruje artystyczną twórczość literacką swojego kraju jako niewątpliwego użytkownika oraz współtwórcę współczesnych europejskich prądów literackich, lecz także zaznacza, że jej forma folklorystyczna stanowi autochtoniczną siłę twórczą zbiorowości, z którą się identyfikuje, a jednocześnie wzbogaca europejską tradycję literacką.

3.3.

Trzecią grupę świata pastoralno-mitologicznego reprezentują rozmaite sylwetki biblijne, greckie, rzymskie czy też słowiańskie, postacie przechodzące z jednej historyjki do drugiej lub bohaterowie oddzielnych opowiadań znajdujących się w obrębie powieści. Będąc genezą mitologiczną, pełnią rolę swoistej legitymacji obszaru: jako punkty wytyczne obszaru geograficznego, który autor wiąże z pochodzeniem mitologicznym, sięgającym w daleką przeszłość. Przykładami tego typu jest wiara w asyryjskie pochodzenie Nina, od króla noszącego to samo imię, miasta odbudowanego za czasów Ennaniego Torkvata (R. VII), argonauckie pochodzenia Zadaru (R.XIII), miasta, o którym legenda jest zawarta w utworze Barakovicia Vila Slovinka, w przemianę Velebitu (R. XV), jak też alegoryczną więź północy i południa Chorwacji: Bóg Dunaj oraz boginka Sava zrodzili Paprat, a Bóg morza Neptun i boginka Žarka zrodzili Stanę zamieszkałą w Zadarze. Paprat i Stana są zakochani, a z tego powodu zazdrosny Apollon zsyła na nich karę (R. XIII). Do tej samej grupy należy też mitologiczna geneza góry Dinari (R.XVIII), Park Sławnych (R. XX) czy też Opowieść o Krce, córce Dejaniry /Dinary/ (R. XXI).

Na pastoralnej kanwie tematycznej osnute są różne płaszczyzny znaczeniowe tematu podróży: podróż jako deskrypcja mitologiczna krajobrazu rodzinnego, który autor pragnie wnieść do poziomu miejsc mitologicznych okresu antycznego (wzorując się na *Przemianach* Owidiusza) oraz podróż jako apoteoza ojczyzny, ponieważ pasterz Zoranić, posługując się alegorią w opisie podróży, obrazuje rzeczywisty obszar geograficzny, który mniej więcej odpowiada podstawowemu terytorium średniowiecznego królestwa Chorwacji. Po-

¹⁶ Odnaleziony dzięki F. Fancevowi został tekst pieśni *A ti, devojko šegljiva*.

służącemu się genezą mitologiczną obszaru (w asyryjskim pochodzeniu Nina, w argonauczkim powstaniu Zadaru lub także w więzi północy i południa), autor nadaje moc prawną posiadaniu terytorium na podstawie prawa starości.

4

Obszar powieści jako wyraźne odzwierciedlenie realiów kulturowo-geograficznych

Góry Zoranicia bywały w historii literatury interpretowane jako rezultat przeczytanych przez autora lektur, a z drugiej strony jako źródło historyczne i faktograficzne. Takie odczytanie umożliwia nomenklatura geograficzna *Gór*, która jest dowodem na to, że enklawa pasterska autora nie jest ani ponadczasowa, ani pozageograficzna (świat wyimaginowany), taka jaką jest dubrownicka. Przejawy mimetyzmu można także zauważyć w realiach z życia osobistego zawartych w utworze¹⁷, jak również w fakcie, że utwór stanowi dokument o sytuacji, pozwala odkrywać krytykowane przez Zoranicia z powodu ich niedbałości o język chorwacki i kulturę, jak też wyboru innego języka współczesne postaci, a ponadto w niepokoju o los ojczyzny, zagrożonej napadami tureckimi.

4.1

W historii literatury nie ma jednomyślności w odniesieniu do problematyki prawdziwej podróży oraz „podróży” odbytej według mapy wykonanej przez kartografa weneckiego Matea Pagana, powstałej ok. roku 1530¹⁸. Mapa jest orientowana na podstawie położenia naszego wybrzeża, z kierunku północno-wschodniego na północny, a według tych kierunków była ustawiona „podróż kartograficzna” autora. Dezorientację w przestrzeni, opartą być może na kartografii (niepewność orientacyjna była możliwa przy udziale nie dość rozwiniętej kartografii renesansowej) próbowano odnaleźć w utworze. „Czytanie” podróży z mapy uzasadniane jest w historii literatury stanem ówczesnym – wojnami w czasach autora – i rzeczywiście, w okresie pisania powieści nie można było podróżować przez obszary utracone wskutek ekspansji tureckiej. W interpretacjach podróży Zoranicia kierunek podany przez autora schodzącego z gór wzdłuż górnego nurtu Krki uznano za błędny z powodu niedokładnej mapy Pagana, na której Krka od swojego źródła płynie krótkim odcinkiem w kierunku południa, a nie południowego zachodu. Lecz Zoranić pomimo tej mapy dobrze określa „zmiany swojego położenia”. Jego orientacja w terenie, wyrażona

¹⁷ Pozatekstowe relacje (utworu i rzeczywistości) zostały potwierdzone przez badania przeprowadzone przez historyków, jak na przykład S. Antoljaka, o pochodzeniu rodziny poety. Dostarczono także dowodów na to, że Zoranić w warstwie mimetycznej powieści okazał się doświadczonym znawcą terenu, po którym dosłownie kroczył (F. Švelec) lub o którym miał wiedzę geograficzno-kartograficzną, opartą prawdopodobnie na znajomości mapy Matea Pagana, pochodzącej z okresu powstania *Gór*.

¹⁸ Ivo Petricioli w czasopiśmie „Zadarska revija” z 1969 roku przypomniał uczonym chorwackim o istnieniu mapy Dalmacji Środkowej i Północnej wykonanej przez kartografa Matea Pagana (przechowywanej w Holandii w Bibliotece Uniwersyteckiej miasta Leiden), opublikowanej w roku 1935 przez R. Alagię oraz na jej ewentualną rolę w koncepcji podróży peregrynacyjnej zakochanego Zoranicia. Jednak o mapie tej nic nie było wiadome naszym historykom literatury, pomimo że została już dawno opublikowana.

słowami boginki Dinary, jest niewątpliwa: „A put tvoj doma pojti nije da se nauznak kud si došal vratiš, da **niz goru ovu pram poldne pojdi** i tude na baščine lazniye i zdravije dojdeš“ [= „A twoja droga powrotna do domu nie w tył prowadzi, **lecz schodząc z tej góry koło południa, wyrusz** i tędy do swojego kraju łatwiej w zdrowiu dotrzesz“]. I zaraz po tych słowach sam poeta kontynuuje opis zejścia: „– Tad ja z bogom rekši, **niz vrh uputih se vazda gornju nogu stanoviteći, i grede u livo uho sunce ističući topljaše mi. I ne vele prošad, na livu moju polag vrulje iz gore raskošo i obilo vrući najдох se**“ (Kap. XXI) [= „– Wtedy ja porozmawiawszy z Bogiem, **zacząłem schodzić z góry, stawiając nogę na pewne oparcie, a do lewego ucha słońce mi przenikało, ogrzewając je. I nie uszedłem zbyt daleko, gdy moją lewą stroną znalazłem się przy źródle...**“ (R. XXI)]. Z tekstu można wywnioskować, że poeta schodzi w kierunku południa ze szczytów Dinary, a potem dochodzi do źródeł rzeki Krki lewą stroną swojego ciała. Z dokładnej lektury dowiadujemy się o jego położeniu wobec słońca, które w poranek majowy grzało poecie lewe ucho, podczas gdy schodził się z góry (a nie w dół nurtu rzeki!), uzyskujemy dokładne dane geograficzne, terenowe i czasowe.

Zawód notariusza oraz służba wojskowa¹⁹ Zoranicia to wystarczające powody, dzięki którym można uwierzyć w jego znajomość terenu, pomimo to nie trzeba się upierać przy rzeczywistej podróży. Problem faktów/fikcji w podróży jest z pewnością bez znaczenia dla autora, który dobrze znał opisywany przez siebie obszar geograficzny. A zatem, realia geograficzne Gór nie są uzależnione od mapy Pagana ani też od faktu, że wiele miast obszaru wschodniego *baščiny*/kraju Zoranicia znajdowało się pod okupacją turecką. Toponimia geograficzna powieści jest tego dowodem, tekst do dnia dzisiejszego może posłużyć jako źródło do geograficzno-historycznej rekonstrukcji terenu, po którym poruszali się miejscowi pasterze²⁰.

Analitycy podróży poety za bardzo uwydatniają wpływ niedoskonałej kartografii na percepcję obszaru, a zaniedbują fakt wzmożonego zainteresowania miejscowej ludności pobliskim terenem, regionem objętym wojną. O wiele ważniejsza wydaje się odpowiedź na pytanie, dlaczego poeta bez „przeszkód porusza się po terenie” znajdującym się już od dłuższego czasu w rękach Turków, po terenie, który przestał należeć do obszaru ojczyzny Zoranicia. Na razie odroczy my odpowiedź na to pytanie.

¹⁹ „... i tvoje otačastvo molju da tvoga druga blaženoga uzmoliš i Augustina, tvoga prijatelja, da mi pomogu stirl moju naperiti jer prez pomoći njihove sumnju da ne bi pravo litala **ako me od od tega tog napor od rati ali nagla smrt ne odvratī...**“ (Kap. XXIV, *Vidinje Divnića*) [= „i do ciebie ojcze się modłę, żebyś u swego druha świętego i przyjaciela Augusta, o pomoc w naprężaniu cięciwy mojego łuku, bo wątpię, żeby bez ich pomocy trafiła w cel, **jeśli mnie od tych działań wojennych nagła śmierć nie odwróci...**“ (R. XXIV, *Widzenie Divnića*)]. Z cytowanego tekstu wynika, że autor rozróżnia działania wojenne i „nagłą śmierć“, tj. wojnę uważa za działanie, do którego mógłby być wezwany, a nie nagłą śmierć jako kres życia.

²⁰ Nowy wkład do rekonstrukcji podróży w *Górach* wniósł Franjo Smiljanić na sesji naukowej *Zadarski filološki dani II*, 2008, na sekcji tematycznej poświęconej P. Zoranicowi przedstawił syntezę wiedzy historyka (o kulturze, gospodarstwie i toponimii historycznej nowożytnego obszaru Chorwacji południowej) i odbicie faktografii geograficznej *Gór*.

4.2

Podróż po rzeczywistym obszarze jest pomyślnie wkomponowana w ramy średnio-wiecznej symboliki (od punktu wyjściowego do celu odbywa się prawą stroną, przez co uzyskuje się kształt koła, które symbolizuje doskonałość)²¹. Podróż Zoranicia ma także znaczenie symbolicznego scalania linii koła, przerwanej wojną i stratą terytorium – w którym „kręgu” osiedlił się nieprzyjaciel. Autor odbył swoją podróż nawet po terenie utraconym, nie tylko po to, żeby móc wydać świadectwo o tragedii, lecz także w celu stworzenia iluzji o kompletnym obszarze pozostałym nadal w pamięci zbiorowości i autora oraz w celu uczynienia go rzeczywistym za pomocą magii literackiej, uczynił więc tę podróż pamiętnikiem historycznym²², aby uratować od zapomnienia obraz całkowitego terytorium.

Symbolikę samej wspinaczki, odbywającej się w rzeczywistej okolicy górskiej oraz pielgrzymie wspinanie się drogą oczyszczenia od winy można także odczytać pośrednio za pomocą numerologii: siedmiodniowa podróż dzieli się na siedem odcinków (z Nina drogą morską do Podgorja, przez Paklenicę, przez skrawek Velebitu, potem wspinaczka na szczyty Dinari, zejście do źródeł Krki, spław Krką i na końcu drogą morską do Nina), a liczba siedem oznacza też trwanie w czasie ważnych wydarzeń życiowych (siedem lat miłości). W historii literatury²³ jest już wtedy obecna symbolika liczby siedem, który oznacza całkowity obszar i czas, jak też całkowite życie duchowe, a poszczególne znaczenia tej liczby odpowiadają średniowiecznej alegorii mozolnej wspinaczki ku oczyszczeniu (siedem grzechów śmiertelnych, siedem psalmów za pokutę) oraz nowego początku (siedem darów Ducha Świętego, siedem dni tworzenia świata).

²¹ Jest tu, naturalnie, mowa tylko o warunkowej prawidłowości symbolicznej geometrii obszaru.

²² Zoranić rozróżnia odbicie rzeczywistości i koncepcję literacką tematu, co jest uwidocznione w reakcji pasterza na żale z powodu zrujnowanego kraju: „Svim suze na očiju bihu slišeci dva pastira baščine milujući, da Marulova po Dvorku rečena tužba hitra i umića tega od svih bi pohvaljena“ [=“Wszyscy mieli łzy w oczach, słuchając dwóch pasterzy miłujących swój kraj, o tym, że oskarżenie Marula, wypowiedziane przez Dvorka, chytre jest i ta sztuka zyskała u wszystkich uznanie“]. Łzy w oczach wyrażają współczucie z powodu nieszczęścia, a pochwała kunsztu poetyckiego jest współmierna z przekonującym mimetycznym opracowaniem tematu, który potrafi wzruszyć czytelnika.

²³ Symbolika numeryczna w *Górach* Zoranicia jest już znana w historii literatury. Samą jej obecność D. Fališevac uznaje za nawiązanie do Dantego i okresu średniowiecza: „Isto tako, slijedeći Dantea ili srednjovjekovlje uopće, Zoranić se služi simbolikom brojeva: kod njega se radi, doduše, ne o broju devet, nego o broju sedam, koji i u Božanstvenoj komediji ima određeno simbolično značenje. Pjesnika na putu susreće zvijer sa sedam glava, glavni je junak sedam godina nesretno zaljubljen, a sedam dana traje put da bi se pjesnik te ljubavi oslobodio i sedmi dan u baščini počinuo. Prepreke na putu javljaju se u obliku sedmerih padova vode, tj. slapova Krke. Pored toga mjesta u tekstu Zoranić stavlja bilješku: 'Veritas est alegorica, quae intellige'“. (Planine, Kap. XXI) [= „Tak samo, na wzór Dantego lub średniowiecza, ogólnie rzecz biorąc, Zoranić posługuje się symboliką liczb: u niego wprowadzić chodzi nie o liczbę dziewięć, lecz o liczbę siedem, która także w Boskiej komedii posiada określone znaczenie symboliczne. Poetę w drodze spotyka stwór siedmiogłowy, główny bohater jest zakochany przez siedem lat, a siedem lat trwa także droga przebyta w celu uwolnienia się od tej miłości i siódmego dnia poeta dotarł do w swojego kraju. Przeszkody na drodze w postaci siedmiu wodospadów, tj. wodospadów Krki. W tym miejscu swojego tekstu Zoranić umieszcza przypis: 'Veritas est alegorica, quae intellige'“. (Planine, Kap. XXI)]. D. Fališevac, *Alegorijsko i mimetičko u Zoranićevim Planinama*, [w:] *Stari pisci hrvatski i njihove poetike*, Zagreb, 1989, s. 133–152.

4.3

Do realiów historycznych należy także język zbiorowości, ponieważ doniosła rola języka jako współczynnika tożsamości zbiorowości obszaru etnicznego lub narodowego jest znana od wieków²⁴. Puryzm językowy autora wskazuje także na jego przekonanie o roli języka jako czynnika tożsamości: „... i jer jezik kim općimo pošpuren jest latinskim; i da bi me tumačenje blaženoga Hieronima ne uvižbalo, s prirokom bih pisal, boju se“ (*Posveta*) [= „... bo język, którym się posługujemy, zachwaszczony jest łaciną, a gdyby mnie nauczanie świętego Hieronima nie oświeciło, obawiam się, że pisałbym na hańbę“ (*Dedykacja*)]. Postanowienie autora, że będzie pisał w języku chorwackim, a nie po łacinie lub po włosku, ujawnia wybór odbiorców utworu. Przeznaczony jest dla tych, którzy rozumieją język chorwacki, więc swoim utworem autor świadomie wzbogaca literaturę własnego narodu. Taki sam punkt widzenia reprezentuje Dante, którego pogląd o stylu języka ludowego (*volgare illustre*) mógł wywrzeć wpływ na Zoranicia²⁵.

Idea o bardziej literackim piszącym w języku narodowym zrodziła się z pewnością dzięki takim wzorcom jak Dante i Marulić. Poeta przedstawia dowody na zdolność języka narodowego wykorzystania go w twórczości artystycznej, petrarkowskiej i bukolickiej, jak również folklorystycznej. Dowody na to przedstawia za pomocą: słownictwa, frazeologii, stylu, wiersza, akrostychów, neoplatonической ideologii ortodoksyjnego petrarkizmu, następnie eklog pasterskich, jak też wierszy, zagadek ludowych, mądrych myśli biblijnych i folklorystycznych oraz dawnych zwyczajów pasterzy velebickich i dinarskich. W tej warstwie realizm (rozważania o roli języka) zbiega się z warstwą alegoryczną utworów poetyckich miejscowych pasterzy opisanych powyżej oraz żądaniami, z którymi Vila Hrvatica występuje wobec poety.

4.4

Rzeczywisty obszar *bašćiny*/kraju rodzinnego Zoranicia jest realizowany przez dwa oblicza pochodzenia literackiego: *locus amoenus* (idylliczne oblicze pokojowe Dalmacji Północnej sprzed wojny) oraz *locus horridus* (oblicze skutków stanu wojennego). Pseudohistoryczny obszar dobrobytu autor przenosi do obrazu czasów pokojowych.

Stan wojny wpływa na przekształcenie oblicza obszaru dobrobytu w *bašćinę* rozbitą, rozproszoną tożsamość powoduje *locus horridus* – terytorium wyniszczone wojną („Ganka

²⁴ Ten pogląd wyraża w sto lat po Zoranicu M. Orbini i to jako ustalony od dawna zwyczaj: „jer običaj je (kako već rekosmo) uzimati drevno jedinstvo jezika kao pouzdan dokaz jedinstva nacije“ [= „bo zwyczajem jest (jak już zostało powiedziane) przejmować dawną spójność językową jako pewien dowód nierozzerwalnej jedności narodu“]. M. Orbini, *Kraljevstvo Slavena*, przeł. S. Husić, Zagreb, 1999, s. 233.

²⁵ Pojęcie wzniosłości jest przez Dantego inaczej rozumiane niż przez Wergiliusza: „No premda bira Vergilija za vođu, premda priziva Apolona i muze, on ipak izbegava svako označavanje svoga speva kao uzvišenog u antičkom smislu; da bi izrazio njegovu posebnu uzvišenost, oblikuje posebnu reč: [= “Choć przyznaje Wergiliuszowi wiodącą rolę, choć przyzywa Apollona i muzy, to jednak unika nazywania swojego śpiewu wzniosłym w sensie antycznym, a chcąc wyrazić cechy jego wzniosłości, występuje z wyrażeniem: “] *il poema sacro, al quale ha posto mano e cielo e terra*“ (Par. XXV, 2/3) (E. Auerbach, *Mimesis*, przeł. M. Tabaković, Beograd, 1978, s. 183).

i poj tužbeni od baščine rasute i poj Marula pastira“ (Kap. XVI) [= „Zagadki i pieśni o rozbitej *baščinie* oraz pieśni pasterza Marula” (R. VI)]; zrujnowane miasta i warownie wzdłuż Krki, (R. XXI). I taki zestaw pojęć z dziedziny obszaru dołącza się do obrazu pokojowego ojczyzny (porównanie w intencji modlitwy pod postacią antytezy, baranek ofiarnej). Posługiwanie się antytezą przy wyliczaniu obrazów *baščiny*/kraju dobrobytu oraz jej przeciwności, kraju opustoszałego, potęguje ból spowodowany utratą Edenu.

Zagrożona egzystencja *baščiny*, jej zachwiana tożsamość, to powód do podjęcia przez poetę poważnego zadania historycznego: próby ratowania tożsamości kulturowej *deželji* [kraju rodzinnego] w utworze literackim, następnie wzniesienia własnej literatury na poziomy autorytetów kulturowych, a w ostatecznym wyniku tego działania spotęgowania świadomości tych, których *slatkost baščine uzdrži* [słodycz kraju rodzinnego ratuje], żeby odparli wroga oraz wywarli wpływ na chrześcijańską Europę, która powinna się skutecznie bronić przed Turkami.

4.5

W realiach historycznych obszaru uczestniczą także znani rodacy – posłużwszy za przykład dobrych *baščinian* [patriotów], których *slatkost baščine uzdrži* [słodycz kraju rodzinnego ratuje] oraz twórców kulturowej tożsamości zbiorowości. Wybitni rodacy / krajanie to postaci historyczne, o których przekaz powieściowy jest zgodny z faktami historycznymi; św. Hieronim jest w przekonaniu Zoranicia legendarnym ojcem głągolicy oraz prawdziwym autorytetem dla humanistów²⁶, a humanista J. Divnić jest zaangażowanym duszpasterzem w biskupstwie ninskim, walczącym przeciwko Turkom; ninskim kanonikiem jest M. Matijević „... dobar baščinac i Hrvat in poštovan“ (*Posveta*) [= „...patriota i szanowany Chorwat“ (*Dedykacija*)], a M. Marulić to autorytet humanistyczny, który uważa, że należy pisać nie tylko po łacinie, lecz także w języku chorwackim.

Poglądy humanistów na pozycję literatury oraz rozważania dotyczące wymagań wobec literatury rzeczywistości wojennej Zoranić zespolił w końcowym rozdziale *Vidinje Divnića s Hieronimom i s Jistinom* [Widzenie Divnicia z Hieronimem i Prawdą]. Użył aporii, wypowiadając się o przeznaczeniu poezji, co autorowi indywidualnemu lub zbiorowemu może posłużyć do zastanowienia się nad rolą poezji w ogóle. Odwołanie do św. Hieronima nie oznacza dla Zoranicia tylko odwołania do twórcy głągolicy, lecz także do inicjatora *studia humanitatis*, który pojmuje poezję w funkcji pośrednika prawd bożych (*poeta theologus*). Z osobistości kościelnych przy samym Hieronimie znajduje się Augustyn, Kasjodor oraz Izydor Sewilski, a w tym samym towarzystwie są literaci i filozofowie, którzy także nie-

²⁶ Św. Hieronim ma dla Zoranicia znaczenie podwójne, przede wszystkim autorytetu, do którego uciekali się głągolasz jako do wynalazcy swojego pisma („nauczanie św. Hieronima” symbolizuje także znajomość głągolicy oraz literatury spisanej tym pismem – zwolennikiem tego stwierdzenia jest szczególnie F. Švelec, zyskało to też uznanie w historii literatury), lecz bardzo ważnym faktem jest również to, że św. Hieronim stanowi dla humanistów autorytet jako wyznawca gnoseologicznego charakteru poezji. Pogląd o intelektualnym oraz moralnym znaczeniu poezji w społeczeństwie tkwi w każdej warstwie *Gór Zoranicia*. Jacy to mędrcy oraz poeci przedstawiali ideał wykształcenia, wystarczy spojrzeć na nazwiska i cytaty na marginesach utworu – między cytowanymi lub wymienionymi autorami znajdują się same autorytety, poparte apologetyką humanistów, które przyznają czołowe miejsce możliwościom postrzegania przez poezję.

przypadkowo znaleźli się w *Górach* na płaszczyźnie intertekstualnej²⁷. Dysputy o roli poezji, zapoczątkowane w czasach przed Platonem, zostały wznowione jako burzliwe wymiany poglądów w XIII wieku, a były kontynuowane przez Dantego, Petrarkę, Boccaccia, Salutatię czy Pollizziana i della Fontego. W *Górach* spotykamy się z implementacją i obroną podstawowych zadań programowych humanizmu: poezja pełni rolę prestiżową (którą prezentują Kaldejka, Grkinja i Latinka), przyznaje się jej pożyteczną rolę w społeczeństwie (powiedzenie *ducile et utile* stanowi jedną z myśli wiodących zawartych w *Górach* – zarówno w warstwach petrarkowsko-pastoralnych, jak i w alegorycznych przemianach mitycznych o charakterze dydaktycznym, absorbujących uwagę czytelników); w przesłankach poetyckich przemawia boży głos w imię Prawdy, właśnie za pomocą alegorii i metafor, licznie występujących w warstwach *Gór* opiewających *bašćinę*.

Wartości, które wnoszą współczesne autorytety duchowe, autor uważa za ostoję duchową przy wyborze tematów literackich w *bašćinie* znajdującej się w sytuacji zagrożonej egzystencji. Moralno-dydaktyczny charakter utworu stanowi dla Zoranicia wyraźny imperatyw. Tak więc jako odpowiedzialny *bašćinianin*/patriota, idzie w ślad wskazówek zawartych w alegorycznej wizji Młynarza (alegoria zapomnienia historycznego), który niszczy wszystko oprócz rycerstwa, dorobku literackiego i dobrej opinii (*milites, scriptores, bonam famam*). Tylko to wydziera strażnicze Sławie: „Vidih da ljudi oružni s rastresenim perjem drugoč mu jimen a unesihu svoja, i druzi s perjem od pisma mnokrat mu i oni unesihu jimen svojih i jinih i vili Slavi u shranu davahu, i ona jih veće neg jini njemu branjaše“ (Kap. XXIII) [= „Widziałem ludzi z roztrzęsionym piórem, co po raz drugi zanosili do niego swoje imiona i innych piszących, którzy mu wiele razy dawali swoje imiona, a jeszcze innych, którzy swoje boginie Slawie oddali na przechowanie i ona je broniła bardziej od innych (R. XXIII)]. Wieczna Prawda analizuje też i popiera rady św. Hieronima oraz J. Divnicia o zbędności poezji miłosnej: „Zač jedan kip [...] smrdečiv ženčice jedne s tolikimi hitrijami, meštrijom i načinom siloval si se naresiti i proslaviti? [...] Nastoj jinako, pišuć i pojuć plati ča do sad mogu reć bludeći pisał jesi“ (Kap. XXIV) [= „Czyżbyś jeden posąg [...] śmierdzący jednej kobietki trudził się tak umiejętnie po mistrzowsku ozdobić i wysławić? [...] Spróbuj inaczej pisać, składać wiersze, płacąc za to, że dotąd, można rzec, błędziłeś w pisaniu“ (R. XXIV)]. Odpowiadając Divniciowi, Zoranić sygnalizuje zmiany tematyczne, realizowane już w *Górach*: „ujisto ako me sobošćina ne hina, jinake pisni peti hoću i od ljubavi jine i more biti vili toj ugodne da budu“ [= „jeśli mnie egoizm nie poniesie, inne pieśni będę pisał, nie o miłości, może spodobać się boginie“].

Właściwie Zoranić przejmując od Dantego koncepcję tematów literackich, częściowo je modyfikując. Tak więc w tekście *De vulgari eloquentia* Dante wylicza trzy wzniosłe tematy: *salus, venus, virtus*²⁸. *Venus* uwidacznia zainteresowanie Zoranicia tematem, który Divnić osądza, robiąc mu wyrzuty z powodu wysławiania „figury śmierdzącej kobietki“, a Zoranić usprawiedliwia się swojemu nauczycielowi, twierdząc, że jest to temat duchowy, a miłość to tylko odzienie alegorii. Jednak dylemat autora w sprawie poezji miłosnej wywiera wpływ na rozważania o tym, w jaki sposób pogodzić gatunki poetyckie i równocześnie zadowolić gusty zwolenników literatury świeckiej, jak też duchowej. Już sama obecność warstwy petrarkowskiej świadczy o kompromisie: ugodowa koncepcja ma postać

²⁷ Por. o tym D. Oraić Tolić, *Teorija citatnosti*, Zagreb 1990, s. 44.

²⁸ Por. na ten temat E. Auerbach, op. cit., s. 184.

petrarkowsko-pastoralnej warstwy zewnętrznej oraz duchowo-patriotycznej treści (*Vita activa* i *Vita contemplativa*)²⁹. Także dawny dylemat o znaczeniu poezji jako źródle poznania wzbudzał zainteresowania humanistów i stąd właśnie dotarł do Zoranicia, który w *Górach* jest natchniony zamiarem uzasadnienia sensu twórczości literackiej oraz jej roli uświadamiającej w specyficznych okolicznościach społeczno-politycznych. Indykatorem autora szukającego poparcia wśród innych autorytetów humanizmu są słowa: „i tvoje otačastvo molju da tvoga toga druga blaženoga [misli na Jeronima – D.M.A.] uzmoliš i Augustina, tvoga prijatelja, da mi pomogu stril moju naperiti, jer prez pomoći njihove sumnju da ne bi pravo litala ako me od tega toga napor od rati ali nagla smrt ne odvratil: ujisto ako me soboščina ne hina, jinake pisni peti hoću i od ljubavi jine i more biti vili toj ugodne da budu“ (Kap. XXIV) [= „i do ciebie ojczy się modłę, żebyś u swojego druha świętego (myśli o Hieronimie – uw. D.M.A.) i przyjaciela Augusta, o pomoc w naprężaniu cięciwy mojego łuku poprosił, bo wątpię, żeby bez ich pomocy trafiła w cel, jeśli mnie od tych działań wojennych nagła śmierć nie odwróci: jeśli mnie egoizm nie poniesie, będę pisał inne pieśni i o innej miłości, może spodobać się boginie“ (R. XXIV)]. Syntagmę „ljubav jina“ [= „inna miłość“] można poddać różnym tłumaczeniom, lecz chodzi tu przede wszystkim o kompleksowość tematu, której w utworze domaga się wielokrotnie Vila Hrvatica, a Divnić i Istina przyznają jej rację.

Łatwo można zauważyć, że między autorami, których Zoranić cytuje w utworze, znajdują się tylko autorytety humanistyczne – zwolennicy gnoseologicznej funkcji poezji. Tak samo stosunek wobec autorytetów literackich (duża liczba autorów, na których się wzorował) ujawnia jego wnikliwe zaznajomienie z dysputami o poezji. Z pewnością było mu znane stanowisko, jakie reprezentował Petrarca w odniesieniu do posługiwania się wzorcami: Petrarca uważał, że powinno się brać przykład nie tylko z jednego autora (na przykład Cyserona – autorytetu, który wyróżnił Paolo Cortese), lecz ze wszystkich autorów klasycznych, co zostało spopularyzowane przez Angela Pollizziana³⁰.

Zasadniczy sens *Gór*, zgodnie z założeniami humanizmu, zmierza w kierunku apologii poezji: poeta ma być *vatesem* (prorokiem), dzięki proroczemu natchnieniu staje się sumieniem i przywódcą narodu. Poszukiwanie sensu przez autora to zadanie dla artystów, które im umożliwia i zadaje talent poetycki oraz związana z tym odpowiedzialność wobec zbiorowości. W ramach podstawowych zagadnień literatury współczesnej jego czasów Zoranić poszukuje Sensu w tematyce liryki miłosnej/osobistej domeny jednostki, jak też w wielkich

²⁹ To miejsce było często wspominane w historii literatury jako przejęte od Dantego w celu uzasadnienia sensu utworu: „ne putovah na planine, ne pisah, ne peh za ženčice jedne svitovne ljubav, budi da se svitovnim tako vidi; i ujisto ne slidim ljubeći Martu ali Liju da Rakel i Mariju, i ne resim kip ljubovce moje da činju kako prijatelj človik koga prijatelj u tamnici bude, a kako običaj jest, tamnice sve smrdečive jesu, prijatelj razlikih cvitov i zeljaj mirisnih otrca i nastrka tamnicu, ne za nju naresiti da za prijatelja pokripiti; tako ja ne telesne lipote i gizde hvalim i čtju da duhovne kriposti slavim i poklanjam“ (Kap. XXIV) [=“w góry nie jeździłem, nie pisałem ani nie opiewałem, nie poczułem świeckiej miłości do kobiety, może tylko wyglądała jak świecka; i naprawdę uwielbiam Martę oraz Lię, Rachelę i Marię, nie ozdabiam figury kochanki jak przyjaciel, który ma przyjaciela w więzieniu, gdzie zwykle śmierdzi, więc przyjaciel przyniósł tam kwiaty i zioła, które nazbierał dla przyjaciela, żeby go pokrzepić; Tak to ja nie chwale pięknego ciała ani stroju, lecz piękno ducha chwale i szanuję“ R. XXIV)].

³⁰ O poglądach na poezję humanizmu por. C.C. Greenfield, *Humanist and Scholastic Poetics, 1250–1500*, London & Toronto 1981.

tematach Dantego, rozważaniach teologicznych i dotyczących rycerstwa, literatury mającej związek z całą zbiorowością.

Zoranić poszukuje Sensu, poddając dokładnym badaniom wszystkie tematy, ujmując je w pastoralno-geograficzny wymiar obszaru narodowego. Inauguruje problematykę na ontologicznym poziomie poezji, wiąże z tym własne posłannictwo.

4.6

Rzeczywisty obszar zagrożonej *deželji* jest postrzegany w strefie mocarstw geopolitycznych chrześcijańskiej Europy – w utworze odgrywa rolę obszaru należącego do wspólnoty chrześcijańskiej, w której autor pokłada nadzieję w związku ze skutecznym odparciem ataków tureckich i odzyskaniem utraconego terytorium.

Prorocza nadzieja Divnicia jest poparta proroczym pochodzeniem poety i pragnieniem odzyskania utraconego terytorium: „Nut gori pozri! Eno trikrunja božja ptica oral s zma-jem misecem okrunjenim zaratili su se, eno Mihovil u pomoć orla jur kreljut jedan zmaju otkrenul je i ostali kip skončati hoće. [...] Učini kako si jednim duhom tašće bludil, sad pobožastvom hodi, jer se jednim duhom vruć smok om्लाči i studene ruke oteple. [...] Ja protrizniv se, riči, naukom i vidinjem pokripljen, sedmi dan u baščini počinuh“ (Kap. XXIV) [= „Popatrz w górę! Oto trójkoronny boży ptak orzeł wszczął wojnę ze smokiem z księżycem w koronie, oto Mihovil ruszył na pomoc orłu, już jedno skrzydło smokowi ukręcił i całe ciało wykończy. [...] Skoro kiedyś błdziłeś duchem, uczyni się teraz pobożnym, bo jedność ducha gorące jadlo czyni letnim, a zimne ręce ogrzewa. [...] Obudziwszy się, słowem, nauką i objawieniem pokrzepiony, siódmego dnia w *baščinie* spocząłem“ (R. XXIV)]. „Trójkoronny ptak“ symbolizuje trzy korony (czeską, węgiersko-chorwacką i austriacką) cesarza i króla Ferdynanda³¹, podczas gdy smok z półksiężycem oznacza Turcję. Archanioł Mihovil, który, biorąc pod uwagę czasy Zoranicia, już od stu lat ma kościół w Zadarze pod swoim wezwaniem, jest obrońcą chrześcijaństwa, opiekunem w modlitwie, podróży – patronem licznych miast i krajów (Włoch, Niemiec, Anglii).

Wzrok pełen oczekiwań ma utkwiony w Ferdynanda, co mogłoby wyrażać niezadowolenie z powodu mało skutecznych wojen Wenecji przeciwko Turkom. Autor, który dosłownie deklaruje się jako zadowolony obywatel Republiki Weneckiej („I tuj blizu u Zadru gradu susedu ja rojen i uzgojen u umiljenoj sriči jesam, pod kreljuti slavnoga, zlatoga i pravednoga lava“) [= (tu blisko w sąsiednim Zadarze się urodziłem, rosłem szczęśliwie pod pieczęcią lwa sprawiedliwego“)], zwracając się do żołnierzy Republiki stawia im zarzuty, jasno wyrażając niezadowolenie z powodu zachowania najemników, wojska, które ludności nadržcza niedoli tyle samo co napastnicze³².

³¹ T. Matić sądzi, że walka trójkoronnego ptaka wspomaganego przez św. Mihovila oraz smoka z półksiężycem to wyobrażenie walki Karola V i Hajredina Barbarossy (*Rad JAZU*, 231, s. 225).

³² Zachowanie najemników charakteryzuje tchórzostwo i zwyczajne rabunkowe:

Da gore je još, ah, da najamnici pak – Vidiť je vuke strah ter biže nauznak, Mlika kredu ostanak, vimen tarzaju,

Muzeć prez pristanak jur karv ožimaju“ (Kap. XXII) [= „Jeszcze gorzej jest patrzeć na strach najemników, przed wilkami/Turkami się cofają, kradną mleko, doją z wymion bez pytania aż do krwi“ (R. XXII)]. O tym, że na najemnikach nie można polegać, wiadomo nie tylko autorowi, świadectwem są też fakty historyczne: np.

Próba wnikięcia w trudną sytuację społeczeństwa nie pozbawia Zoranicia nadziei na zniszczenie osmańskiej maszyny wojennej, pod warunkiem, że udałoby się zmobilizować do pomocy kraje chrześcijańskie oraz wzbudzić uczucia patriotyczne u rodaków. Sprawozdania wojskowe pochodzące z jego czasów zawierały zatrważające dane: Ivan Moro, książę zadarski zanotował, że ludność regionu zadarskiego z liczby 60 000 mieszkańców spadła do 5000; w 1481 roku 5 000 osób wzięto do niewoli; w 1499 roku znowu 1 200 osób, a w pierwszej ćwierci XVI wieku przerażające dane mówią o liczbie aż 10 000 osób. *Góry Zoranicia* powstały bezpośrednio przed pierwszą regularną wojną wenecko-turecką (1537–1541). Zatem sułtan Bajazyt, z którym Wenecja zawarła pokój, a Władysław rozejm, został zrzucony z tronu, na jego miejsce przyszedł Selim I, który w 1512 roku zrujnował i opustoszył region Skradina, czym poważnie zaniepokoił Wenecję, a jej obawy zostały pogłębione za Sulejmana Wspaniałego (1520–1566), kiedy Turcy docierali już do Zadaru i Nina. Następnie trafiają w ich ręce warownie oraz miasta: w 1514 roku Karin i Korlat, w 1522 roku Knin, a wkrótce wyludniony Skradin, w 1523 roku Ostrovica, w 1524 roku Sinj, w 1527 roku Obrovac i Udbina, w 1537 roku Klis³³.

Wymienione okoliczności usprawiedliwiają poczucie zagrożenia panujące wśród mieszkańców miast dalmatyńskich i pomagają łatwiej zrozumieć poszukiwania Sensu w *Górach Zoranicia*, tj. pozwalają pojąć autora na tle plejady rodzimych literatów, jego poprzedników i współczesnych, którzy swoimi smutnymi mowami wyznaczają sobie zadania, podobne do tych w *Górach*. Wcześniejsze akcje jego rodaków w rodzaju oracji Šimuna Kožićicia Benji, z którą wystąpił na Soborze Laterańskim (1513), błagania o pomoc Leona X (*De Corvatiæ desolatione* 1516), czy też listu napisanego przez Jurja Divnicia do ojca świętego Adriana VI, zostały odnotowane w utworze Zoranicia.

Literatura zaangażowana ma niezwykle znaczenie w tragicznych okolicznościach konfliktu chrześcijaństwa i islamu, kiedy należy stworzyć odpowiednią aurę, mobilizującą do walki o tożsamość. Wyznaczając literaturze zadanie osiągnięcia wysokich kryteriów artystycznych, Zoranić demonstruje udział swojej własnej zbiorowości w nurtach kulturowych, tak jak europejskim charakterem poezji chorwackiej potwierdza europejską tożsamość swojej zbiorowości, która zasługuje na miejsce wśród renomowanych kultur. I z tego powodu, jak też z już wymienionych, autor wprowadza większość norm literatury pastorałno-petrarkowskiej oraz tematy poruszane przez wielkich klasyków. Dawanie literaturze impulsu do współzawodnictwa z Kaldejką, Grkinją oraz Latinką [= Kaledonką, Greczynką oraz Łacinką] świadczy jeszcze o tym, że w mniemaniu poety nie tylko współczesna literatura kształtuje tożsamość, lecz że szczególnie funkcje należy także przypisać znakomitej tradycji

wojsko najemników uciekło przed Turkami, którzy napadli Nadin i Vranę, a padłby także Zemunik, gdyby go nie uratowała chorwacka konnica. Por. G. Novak, *Prošlost Dalmacije*, t. 1, Zagreb, 1944.

³³ Powyższe fakty przytaczam za E. Perićiem, *Kulturna i nacionalna fizionomija Zadra u Zoranićevo doba*, „Zadarska revija” 1969, „Posvećeno Petru Zoraniću u povodu 400-godišnjice izdanja njegova djela *Planine*, prvog romana hrvatske književnosti”, nr 5, s. 343–353. Perić odwołuje się do historyków i kronikarzy: Š. Ljubića, *Commissiones et relationes Venetae* I, Zagreb 1876, s. 171; C.F. Bianchiego, *Fasti di Zara religioso-politico-civili dall'anno 1184 av. Cr. Sino all'anno 1888 del era volgare*, Zara 1888, 66; A. de Benvenutiego, *Storia di Zara dal 1409 al 1797*, Milano 1944, s. 106. O napadach Turków na region zadarski pisze też S.M. Traljić, *Zadar i turska pozadina od XV do potkraj XIX stoljeća*, [w:] *Grad Zadar: Presjek kroz povijest*, red. G. Novak i V. Maštrović, Zadar 1966, s. 203–228.

odległej przeszłości, co obrazuje zasługami Hieronima wobec piśmiennictwa narodowego i kultury. Folklorystyczna tradycja literacka dopełnia tę całość piętnem autochtonicznym.

Sens, który nękał twórcę podejmującego egzystencjalne tematy przetrwania, nie stanowił celu tylko dla Zoranicia: podobne do niego poglądy wyrażali pisarze dalmatyńscy, między nimi starsi piewcy tematów antytureckich (na przykład Š.K. Benja, J. Divnić, J. Šižgorić, M. Marulić). Sytuacja polityczna wpływała na obecność podobnych zainteresowań w samym temacie lub podtekście utworów (P. Hektorović³⁴ i H. Lucić na Hvarze lub Š. Budinić, B. Karnarutić, J. Baraković w Zadarze).

O ile takie ukierunkowanie było odpowiedzią na historyczną konieczność wołania o pomoc, to wynikało również z chęci wykazania się wobec kręgu twórców piszących po łacinie, którym autor zarzucał lekceważenie piśmiennictwa chorwackiego. Wielu bowiem znanych humanistów pisało za granicą, mając inne zainteresowania tematyczne, lecz choć ich utwory stały się także własnością innych literatur, to jednocześnie stanowią część składową całego dorobku literatury humanistycznej, pisanej po łacinie i po włosku.

*

Do utworu w swoim gatunku bardzo złożonego, powstałego na kanwie *Arkadii* Sannazara, za pomocą motywów *Przemian* Owidiusza i *Piekle* Dantego, ujęcia ramowego w postaci listu dedykacyjnego do Matijevicia, jak też stylu i światopłądu Petrarki w liryce folklorystyczno-ludowej – Zoranić wkomponował problematykę czasowych i przestrzennych realiów geopolitycznych. Obszar jego powieści realizuje zatem rzeczywista enklawa geograficzna, nie ponadczasowa i nie pozageograficzna (świat wyimaginowany), którą ukształtował dubrownicki dramat pastoralny.

Miejsce literatury w zbiorowości egzystencjalnie zagrożonej jest ściśle związane z dychotomią gnoseologicznego wartościowania poezji, rozpatrywanego od czasów przed Platonem aż do dysput humanistów czasów Zoranicia. Zoranić popiera koncept poety będącego pośrednikiem prawd bożych (*poeta theologus*). Podobnie jak Dante i Petrarca, poeci, na których szczególnie się wzorował – zwolennicy *studia humanitatis*, Zoranić odwołuje się też do autorytetów kościelnych (Hieronim, Augustyn, Kasjodor i Izydor Sewilski).

W związku z tym autorowi udaje się ująć, w poetycko-kulturowym kontekście referowania, zagadnienia literatury dotyczące sfery osobistej jednostki (w tematach pastoralno-petrarkowskich), jak też obszaru zbiorowości (państwa szczęśliwego i zbiorowości egzystencjalnie zagrożonej). Dzięki podróży po ustroniach pasterskich, obszar *deželji* będącej jednocześnie Arkadią, Polami Elizejskimi oraz Edenem utraconym, zmienia się w kraj opustoszały. Zrujnowane miasta i warownie wzdłuż Krki (*locus horridus* jako symbol opowanej *baščiny*) oraz spływ wzdłuż Krki od jej źródeł do ujścia (oczyszczenie/powtórne narodziny) realizują symboliczne odejście młodego poety od literatury z tematyką osobistą

³⁴ *Ribanje i ribarsko prigovaranje* jest morskim wariantem *Gór*, pozbawionym alegoryczności i tematu miłosnego, właśnie za radą Zoranicia. Piękno rejsu morskigo oraz życie rybaków jako odpowiednik atmosfery pastoralno-górskiej, zawierają figurę literacką, którą zasłużyli sobie na szacunek. Pojawienie się pasterza Marula u Zoranicia oraz odwiedziny miejsca spoczynku Marulicia w Nečujmie na Šolcie w *Ribanju* stanowią koniec jednego etapu podróży u obu autorów.

(poezja miłosna) w kierunku poważnej literatury o tematyce antytureckiej, która ma na celu uratowanie tożsamości literatury, jak też *bašćinian*.

Opis opustoszonego kraju – symbolika miejsca martyrologii historycznej – jest przekazem o zbiorowości w roli baranka ofiarnego. Powrót do Ninu symbolicznie zamyka ramy poszukiwań, będąc powrotem do punktu wyjścia osoby oraz zbiorowości (pseudomitologiczne najstarsze miasto *bašćiny*). Na kanwie alegorycznej osnute jest też samo zakończenie *Gór*: pożegnanie przy grobie pięknej Jeli w rodzinnym Ninie jest literackim pożegnaniem z Donną Petrarką, niezależnie od tego, czy chodzi o dziewczynę, czy też matkę poety: zwrot pióra pisarza ku tematom związanym z obszarem narodowym realizuje przejście z tematu grobu Jeli na temat obchodu rocznicy sławnego *bašćinianina* Juraja Divnićia.

Góry stanowią kontynuację chorwackiej literatury antytureckiej (Šimuna Kožićicia Benji, Nikoli Modruškigo, Juraja Divnićia, Marka Marulicia). Wizja św. Heronima (nauczyciela, którym był, podobnie jak dla Dantego Wergiliusz) i Prawdy potwierdzają wybór, jakiego dokonał autor, decydując się służyć zbiorowości nacechowanej wartościami trwałymi. Wartości przemijające symbolizuje Młyn (czas), który niszczy wszystko oprócz rycerstwa oraz dorobku duchowego i literackiego. Autor stawia na równi rozmaite układy warstw alegorycznych i historycznych, mieszając także wpływy literatury klasycznej oraz włoskiej, poprzedników głągolicznych i autorów współczesnych. Wpływy ojczyste są trudniejsze do rozróżnienia od klasycznych (popartych ilustrującą cytatością), lecz widoczny jest wpływ uroczytej mowy renesansowej oraz krótkiego sposobu wyrażania się pisarzy rodzimych.

Zoranić miał swoich następców w literaturze chorwackiej: na przykład *Ribanje i ribarstvo prigovaranie* Petra Hektorovicia stanowi morski wariant podróży przez *bašćinę* – strukturę świata zbiorowości ludowej (rybacy zamiast pasterzy Zoranicia); utwór ten za wdzięcza też cel podróży swojemu wzorcowi: *Górom*.

Przekładu tekstu i cytatów z języka chorwackiego dokonała Elżbieta Vladović-Relja

Bibliografia

- Antoljak Stjepan, *Novi podaci o hrvatskom pjesniku Petru Zoraniću*, GZPKH, ks. 22, JAZU, Zagreb 1952.
- Antoljak Stjepan, *Nekoliko problema iz biografije Petra Zoranića*, „Zadarska revija” 1969, „Posvećeno Petru Zoraniću u povodu 400-godišnjice izdanja njegova djela *Planine*, prvog romana hrvatske književnosti”, nr 5, s. 385–394.
- Auerbach Erich, *Mimesis*, przeł. M. Tabaković, Beograd 1978.
- Bianchi Carlo Federico, *Fasti di Zara religioso-politico-civili dall'anno 1184 av. Cr. Sino all'anno 1888 del era volgare*, Zara 1888.
- de Benvenuti Angelo, *Storia di Zara dal 1409 al 1797*, Milano 1944.
- Fališevac Dunja, *Alegorijsko i mimetičko u Zoranićevim Planinama*, [w:] *Stari pisci hrvatski i njihove poetike*, Zagreb 1989, s. 133–152.
- Greenfield Concetta Carestia, *Humanist and Scholastic Poetics, 1250–1500*, London & Toronto 1981.
- Ljubića Šime, *Commissiones et relationes Venetae I*, Zagreb 1876.
- Matić Tomo, *Petar Zoranić*, Zadar 1903.

- Mrdeža Antonina Divna, *Nacionalni prostor u Razgovoru ugodnom naroda slovinskoga Andrije Kačića Miošića*, „Umjetnost riječi“ LI (2007) Zagreb, nr 1–2 (1–181), siječanj-lipanj. s. 17–40; tež: [w:] *Fra Andrija Kačić Miošić i kultura njegova doba*, HAZU, red. Dunja Fališevac, Zagreb 2007, s. 121–142.
- Nemec Krešimir, *Povijest hrvatskog romana; od početaka do kraja 19. stoljeća*, Zagreb 1994.
- Novak Grga, *Prošlost Dalmacije*, t. I, Zagreb 1944.
- Orbini Mavro, *Kraljevstvo Slavena*, preł. S. Husić, Zagreb 1999.
- Pantić Miroslav, *Petar Zoranić i naša narodna književnost*, „Zadarska revija“ 1969, „Posvećeno Petru Zoraniću u povodu 400-godišnjice izdanja njegova djela *Planine*, prvog romana hrvatske književnosti“, nr 5, s. 445–462.
- Pavličić Pavao, *Petar Zoranić*, [w:] *Skrivena teorija*, Zagreb 2006.
- Perićić Eduard, *Kulturna i nacionalna fizionomija Zadra u Zoranićevo doba*, „Zadarska revija“ 1969, „Posvećeno Petru Zoraniću u povodu 400-godišnjice izdanja njegova djela *Planine*, prvog romana hrvatske književnosti“, nr 5, s. 343–353.
- Štefanić Vjekoslav, *Uvod u Planine*, Zagreb 1942.
- Švelec Franjo, *Tumačenje blaženoga Hieronima u Planinama Petra Zoranića*, „Filologija“ 1986, ks. 14, s. 371–380.
- Švelec Franjo, *Zoranić i Kožićić; Prisutnost i funkcija danteovske motivike u Planinama Petra Zoranića*, [w:] *Iz naše književne prošlosti*, Split 1990.
- Švelec Franjo, *Proslavljanje domovine u djelu Petra Zoranića*, „Zadarska revija“ 1969, „Posvećeno Petru Zoraniću u povodu 400-godišnjice izdanja njegova djela *Planine*, prvog romana hrvatske književnosti“, nr 5, s. 411–421.
- Tolić Dubravka Oraić, *Teorija citatnosti*, Zagreb 1990.
- Torbarina Josip, *Strani elementi i domaća tradicija u Zoranićevim Planinama*, „Zadarska revija“ 1959, nr 1.
- Torbarina Josip, *Zoranićeve Planine i ostale Arkadije*, „Zadarska revija“ 1969, „Posvećeno Petru Zoraniću u povodu 400-godišnjice izdanja njegova djela *Planine*, prvog romana hrvatske književnosti“, nr 5, s. 421–434.
- Traljić M. Seid, *Zadar i turska pozadina od XV do potkraj XIX stoljeća*, [w:] *Grad Zadar: Presjek kroz povijest*, red. Grga Novak i Vjekoslav Maštrović, Zadar 1966, s. 203–228.
- Zoranić Petar, *Planine*, oprac. F. Švelec i J. Vončina, SPH, ks. 41, Zagreb 1988; tu wstęp: F. Švelec, *Život i rad Petra Zoranića*; J. Vončina, *O temeljima Zoranićeva književnog jezika*.

DIVNA MRDEŽA ANTONINA

Petar Zoranić's nostalgic journey along the “map of memory”

Abstract

Zoranić built the problem of geopolitical and real time and space in his highly complex literary work through the use of genre. The work is constructed based on of Sannazzaro's Arcadia, inspired by Ovid's Metamorphoses and Dante's Inferno, with an epistemological framework dedicated to Matijević and written according to the style and philosophy of Petrarch and the national folklore of love poems. In addition, the importance of literature in an existentially threatened community is strictly related to the dichotomy of the epistemology of the appraisal of poetry as present from the pre-Platonic epoch to Zoranić's humanistic debates. Zoranić speaks in favour of the poet as a medium of God (poeta theologus). Just like his models (especially Petrarch and Dante as supporters of studia humanitatis) he relies on church authorities (Saint Jerome, Augustine, Cassiodorus and Saint Isidore of Seville).

Therefore, the author manages to capture in this poetical and cultural context the personal issues presented in literature (in Petrarch's pastoral themes) as well as community-related issues (paradise and an existentially threatened community).

As a result of a journey through shepherds' retreats, the area of deželji that is at the same time Arcadia, the Avenue des Champs-Élysées and Paradise Lost, transforms into a wasteland. The destroyed cities and strongholds along the Krka canyon (the locus horridus as a symbol of the seized baščina [fatherland]), down the river Krka from its source to the mouth (catharsis/ re-birth) are symbols of the young poet's turning from personal literature (lyrical poetry) to serious anti-Ottoman literature, aimed at saving literature's identity as well as the baščinian.

The description of the deserted land – a symbol of a historical martyr place – is a message about the community's role as sacrificial lamb. The return to Nin (the pseudo-mythological oldest town in the baščina) brings the search to an end, but as a return to the starting point of the individual and the community.

Zoranić introduces an allegory to the end of Mountains (Planine): the farewell at the beautiful Jela's grave in his native Nin is a literary farewell to Petrarch's Donna, notwithstanding whether it is a girl or the poet's mother. The author's decision to deal with national issues is reflected in the shift from Jela's grave to the celebration of the famous baščinianina [grave] of Juraj Divnić.

Keywords: Petar Zoranić, pastoral novel, Mountains (Planine), anti-Ottoman Croatian literature, early modern period, humanistic debates, epistemological value of poetry